

DZIS ★ Z czym powrócili ze zjazdu delegacji harcerstwa łódzkiego? ★ Za biurkiem w naszych biurach... ★ Własnymi siłami ★ Włókno na szlakach świata ★ Za pan brat z serwalką ★ „San-epidowe“ problemy ★ Sport...

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, czwartek 23 kwietnia 1959 roku

Nr 95 (3859)

Plenarne obrady V sesji Sejmu

Uchwalenie ustaw: **o utrzymaniu czystości i porządku w miastach**
o nowelizacji dekretu o ochronie granic
o zwalczaniu nielegalnego wyrobu spirytusu **o walce z gruźlicą**

WARSZAWA (PAP). — Piąta z kolei w obecnej kadencji wiosenna sesja Sejmu PRL otworzył 22 bm. o godz. 15.15 — marszałek Sejmu Czesław Wycech.

Na posiedzenie przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkiem oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

W pierwszym punkcie porządku obrad — sprawozdanie Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej o rządowym

projekcie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w miastach i osiedlach złożył pos. Stanisław Hudak (PZPR).

Projekt ustawy określa, kto i za co ponosi odpowiedzialność, jakie obowiązki ciąży na poszczególnych osobach i jednostkach w dziedzinie utrzymania porządku i czystości w miastach i osiedlach. Ustawa przewiduje szerokie uprawnienia dla rad narodowych.

W głosowaniu Sejm przyjął ustawę jednogłośnie.

Sprawozdanie Komisji Spraw

Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o ochronie granic państwa złożył pos. Paweł Wilk (PZPR).

Istota proponowanej zmiany polega na upoważnieniu Rady Ministrów, gdy zajądą ku temu uzasadnione warunkami terenowymi potrzeby, do określenia obszaru strefy nadgranicznej poniżej 2 km. Dotychczasowe przepisy w tej sprawie przewidywały, że szerokość pasa nadgranicznego wynosi od 2 do 6 km. Zmiana ta ma na celu stwożenie zamieszkałej tam ludności wygodniejszych warunków życia oraz zapewnienie lepszych warunków dla rozwoju turystyki w niektórych atrakcyjnych, lecz leżących w pobliżu granicy terenach.

Izba przyjęła projekt ustawy jednogłośnie.

W trzecim punkcie porządku dziennego pos. Paweł Dabek (PZPR) składa w imieniu Komisji Wymiaru Sprawiedliwości sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zwalczaniu nielegalnego wyrobu spirytusu.

Izba przyjęła jednogłośnie ustawę o zwalczaniu nielegalnego wyrobu spirytusu.

W następnym punkcie porządku dziennego pos. Edward Sokolowski (SD) w imieniu Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy przedstawił Izbie pos. Kazimierz Dąbrowski (PZPR). Obecny projekt ustawy stwarza podstawy prawne do uregulowania najważniejszych problemów organizacji zwalczania gruźlicy. Dzięki właściwym warunkom zatrudnienia i pracy dla chorych na gruźlicę, ozdrowieńców i inwalidów na pierwszym miejscu staje postawiony problem zapobiegania tej chorobie oraz jej nawrotom. Wprowadzona zostaje zasada udzielania ludności bezpłatnych świadczeń w zakresie zapobiegania, rozpoznawania, leczenia gruźlicy oraz rehabilitacji chorych. Projekt zapewnia także możliwość dłuższego, a tym samym skuteczniejszego, leczenia chorych na gruźlicę przez zwiększenie okresu pobierania zasilków chorobowych do jednego roku, jak również przez podwyżkę zasilku. Na wzór ustawodawstwa ZSRR projekt ustawy przewiduje przesunięcie chorych na gruźlicę do odpowiedniejszych prac lub w mniejszym wymiarze godzin. Jest to szczególnie ważne przy przeciwdziałaniu nawrotom gruźlicy.

Postanowienia projektu ustawy będą wprowadzone w życie ze względu na wysokie koszty realizacji tego programu, w kilku etapach. Od 1 lipca br. zostanie wprowadzona powszechność i bezpłatność leczenia chorych na gruźlicę oraz będzie uregulowana w myśl ustawy sprawa zasilków chorobowych.

Sejm uchwalił ustawę o zwalczaniu gruźlicy jednogłośnie. Ten doniosły fakt Izba przyjęła oklaskami.

Następnie pos. Edward Sokolowski (SD) w imieniu Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej składa sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o remontach i odbudowie oraz o wykańczeniu budowy i nadbudowie budynków mieszkalnych.

Podkreślając olbrzymiej wagi problem, jakim jest w naszym kraju sprawa mieszkaniowa, mówca stwierdza, że projekt nowej ustawy ma na celu zachowanie i ochronę przed niszczeniem istniejących budynków mieszkalnych, dalsze podniesienie stanu wyposażenia budynków oraz pełniejsze wykorzystanie terenów uzbrojonych pod zabudowę mieszkaniową.

Projekt nowej ustawy reguluje te wszystkie sprawy w właściwy sposób, zabezpieczając interesy społeczeństwa, państwa i właścicieli nieruchomości.

W ostatnim punkcie porządku dziennego rządowy projekt ustawy o współodpowiedzialności majątkowej pracowników za niedobory w przedsiębiorstwach obrótowi towarowemu, Izba odstąpiła do pierwszego czytania do Komisji Handlu Wewnętrznego, która będzie obradowała nad tym projek-

tem wspólnie z przedstawicielami Komisji Wymiaru Sprawiedliwości.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Ambasador ZSRR w Polsce Piotr Abramow wydał 22 bm. przyjęcie z okazji 14 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy.

Na przyjęcie przybyli m. in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, marszałek Sejmu — Czesław Wycech.

Nota rządu radzieckiego do rządu USA

MOSKWA (PAP). — 21 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął ambasadora USA w Moskwie L. Thompsona i wręczył mu tekst noty rządu radzieckiego do rządu Stanów Zjednoczonych. Nota stwierdza m. in.:

Podjętym w ciągu długiego czasu przez rząd ZSRR oraz rządy szeregu innych państw wysiłki doprowadziły do osiągnięcia zgody ze strony rządów ZSRR, USA, Anglii i Francji na przystąpienie do rozwiązania pałacowych problemów międzynarodowych w drodze rokowań. W rozpoczynającej się w dniu 11 maja w Genewie konferencji ministrów spraw zagranicznych i w mającej się następnie odbyć konferencji szefów rządów pokłada się na całym świecie wielkie nadzieje.

Tymczasem w prasie krajów zachodnich pojawiły się ostatnio wiadomości, iż rząd USA podejmuje kroki, aby pchnąć na przód wyposaże w broń jądrową i rakietową niektórych krajów, członków bloku atlantyckiego, forsować realizację planów zakładania swoich baz rakietowych na terytoriach tych krajów.

W ślad za Włochami, które dopiero co zawarły układ ze Stanami Zjednoczonymi o rozmieszczeniu na terytorium włoskim amerykańskich wyrzutni rakietowych czyni się teraz przygotowania do zawarcia analogicznych układów z rządami Grecji, Turcji, NRF i niektórych innych krajów.

Uroczysty wieczór z okazji „Dni Leninowskich“

W pięknie udekorowanej sali Filharmonii Łódzkiej odbyła się wczoraj uroczysta wieczornica z okazji Dni Leninowskich.

W prezydium zasiadli m. in.: sekretarz KŁ PZPR — T. Głabinski i M. Kuliński, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Kazmierczak, gen. S. Malko, przewodniczący Miejskiego Komitetu SD i ŁK FJN dr L. Ni-tecki.

Wieczornicę otworzył członek egzekutywy KŁ PZPR, B. Malinowski.

Interesująca prelekcję zatytułowaną „Wspomnienia o Leninie“ wygłosił profesor W. Najdus. Omówiła ona szeroko pojęty Lenin w Polsce, poczynając od jego przyjazdu w 1913 roku do Krakowa, poprzez okres pobytu w Ponoronie, dokąd w związku z chorobą N. Krupskiej przeniosł się on wraz z

Apel WKZZ w Łodzi

● W sprawie rozstrzygnięcia kwestii niemieckiej
● Rozbrojenia i zakazu broni atomowej
Nie powinno zabraknąć głosu ludzi pracy m. Łodzi i województwa

Obradująca w Warszawie w dniach 2—5 kwietnia br. XIX sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych w rezolucji w sprawie zadań związków zawodowych w walce o pokój, m. in. postanowiła zorganizować w Zgorzleu, nad granicą na Odrze i Nysie w dniach 8—10 maja br. konferencję związków zawodowych i ludzi pracy Europy o traktat pokojowy, o rozbrojeniu i zakaz broni atomowej.

Polskie związki zawodowe, jako organizacja żywnie zainteresowana w rozwiązywaniu problemu niemieckiego i ustanowieniu trwałego pokoju między narodami, gorąco poparły tę cenną inicjatywę Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W konferencji nad granicą na Odrze i Nysie weźmie udział ponad 300 delegatów krajów Europy, w tym 40-osobowa delegacja polskich związków.

W tej, tak ważnej sprawie dla całego narodu polskiego — pokoju światowego, nie powinno zabraknąć głosu załóg łódzkich zakładów pracy.

W związku z tym, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, zwraca się do wszystkich organizacji związkowych i załóg robotniczych, do wszystkich pionierów, którzy nie szczędzili swego wysiłku w zagospodarowywaniu przelanych ziem polskich nad Odrą i Nysą, o podjęcie szerokiej kampanii politycznej dla poparcia tej cennej inicjatywy Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie rozstrzygnięcia kwestii niemieckiej, rozbrojenia i zakazu broni atomowej.

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Łodzi jest głęboko przeświadczona, że w okresie przygotowań do konferencji i w czasie jej trwania, organizacje związkowe i załogi zakładów pracy naszego miasta i województwa zademonstrują swoją niezłomną wolę walki o pokój i przyjaźń między narodami, wolę obrony pokoju — niezbędne warunki budowy lepszego i szczęśliwszego życia w naszej socjalistycznej ojczyźnie.

WOJEWÓDZKA KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W ŁODZI

W XIV rocznicę układu polsko-radzieckiego

N. Chruszczow i K. Woroszyłow do przywódców PRL

Z okazji 14 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej i sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczow oraz przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Woroszyłow wysłali do rządu i sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki, przewodniczącego Rady Państwa PRL A. Zawadzkiego i prezesa Rady Ministrów PRL J. Cyrankiewicza depeszę z życzeniami, w której stwierdza się w szczególności:

sumował wyniki pracy partii i wszystkich mas pracujących Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i nakreślił dalsze zadania budownictwa socjalistycznego w Polsce. Urzeczywistnienie tych zadań będzie nowym, wielkim krokiem na przód w rozwoju gospodarki, kultury i dobrobytu narodu polskiego. Wierny zasadom międzynarodowego proletariackiego, naród radziecki uważa za swoje doniosłe zadanie uamienić nadal przyjaźni radziecko-polską, wszechstronnie przyczyniając się do uamieniania i rozwoju bliższych stosunków gospodarczych i kulturalnych, do jeszcze większej zwartości bratniej rodziny woli narodów na bazie wielkich idei marksizmu-leninizmu.

Niech żyje i uamienia się nie-wzruszona przyjaźń narodu radzieckiego i polskiego.

WIELKI KONKURS

„Czy znasz przepisy ruchu“

Do organizatorów konkursu napływają dalsze zgłoszenia cennych nagród. Automobilklub łódzki ofiarował radiobiornik z anteną do samochodu. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej — rower młodzieżowy, a Spółdzielnia Pracy „Transport“ — „Szarlotkę“. Już od dziś nagrody można oglądać na wystawie w oknie PDT (Piotrkowska 98). A oto kolejne zadanie konkursowe.

Pytanie nr 10:



Które osoby naruszyły obowiązujące przepisy ruchu?

(podać ich numery)

Kupon konkursowy nr 10

(wyciąć i dołączyć do odpowiedzi zbiorczej)

Poważne wyniki gospodarcze i socjalne jubileuszowego współzawodnictwa włóknarzy

Wczoraj zakończyło dwudniowe obrady plenarne Prezydium Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież i Skórz. poświęcone podsumowaniu współzawodnictwa międzyzakładowego zainicjowanego w r. ub. z okazji 50-lecia Związku Zawodowego Włóknarzy. W obradach uczestniczył wiceminister przemysłu lekkiego Wł. Kakieltek.

We współzawodnictwie tym wzięło udział 195 przedsiębiorstw przemysłu lekkiego, z czego 82 wytypowano do eliminacji końcowych. W oparciu o osiągnięte wyniki, na wczorajszym posiedzeniu plenarnym przyznano 20 zakładom przemysłu lekkiego złote odznaki jubileuszowe, 20 srebrne a 5 brązowe.

Z łódzkich fabryk złote odznaki jubileuszowe zdobyły: ZPB im. Marchlewskiego, ZPJ im. Wróblewskiego, ZPP im. Zubrzyckiego oraz Północno-Łódzkie ZPW. Srebrną odznakę przyznano ZPP im. M. Buczka zaś brązową ZPB im. Armii Ludowej.

Z zakładów województwa łódzkiego pierwsze miejsca we współzawodnictwie jubileuszowym zajęły Tomaszowskie Zakłady Rymarskie oraz Zakład Remontu Maszyn Włók. w Zgierz.

Przy ocenie osiągnięć poszczególnych zakładów brano pod uwagę nie tylko wyniki ekonomiczne, ale także efekty w dziedzinie socjalno-bytowej oraz kulturalno-oświatowej. Jak wynika z przedłożonych do oceny wskaźników uzyskanych przez współzawodniczące ze sobą przedsiębiorstwa, otrzymano w efekcie nie tylko poważne ilości ponadplanowej produkcji, ale i ujawniono wiele cennych inicjatyw robotniczych natury gospodarczej oraz socjalno-bytowej.

Wymienić więc w tym miejscu należy własną cegielnię, jaką w ramach współzawodnictwa jubileuszowego włóknarzy uruchomiły Zakłady Przemysłu Wełnianego w Kątach, basen kąpielowy Hurtowni Rej. w Sosnowcu, piękny ośrodek wypoczynkowy w Zakopanem, założony przez Krakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, seki wyremontowanych domów robotniczych, spółdzielni mieszkaniowych utworzonych w myśl wskazań tego współzawodnictwa, czynów społecznych na rzecz budowy szkół itp.

Nie brak było też i takich efektów jak np. ZPW im. H. Szwedki z Bielska, które w roku ub. przyczyniło do zawodu i zatrudniło w zakładzie 60 głuchoniemych inwalidów.

Nagrody zostaną wręczone zwycięskim załogom przez członków prezydium Zarządu Gł. związku na akademiach 1-majowych.

Z KRAJU

PODPISANIE PLANU REALIZACJI UMOWY KULTURALNEJ POLSKO - NORWESKIEJ

W wykonaniu umowy kulturalnej między PRL a Królestwem Norwegii, podpisaną w Oslo w grudniu ub. roku, został opracowany i podpisany w Warszawie w dniu 22 bm. plan realizacji tej umowy na okres od 1 maja 1959 r. do 31 grudnia 1960 r.

ROBOTNIK ZASYPANY ZIEMIĄ

We wsi Bielawy pow. Szubin wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. 37-letni robotnik Tadeusz Staśkowiak z Inowrocławia podczas kopania rowów kanalizacyjnych o głębokości 2,5 m został zasypany ziemią wskutek obniżenia się skarpy. Staśkowiak zmarł w drodze do szpitala.

KOCIA MAMA

Piotr Baran, mieszkaniec wsi Fajelawice znalazł na polu w pobliżu swego gospodarstwa ślepego jaszczurki. Początkowo nie wiedział co z nim zrobić. Po krótkim namyśle postanowił podzielić go do wychowania domowej kocię, która w tym czasie karmiła małe. Od kilku dni kocia mama gorliwie spełnia swą nową rolę, troskliwie opiekując się jaszczurkami.

„Afera panamska” primabaleriny opery Covent Garden

NOWY JORK (PAP). Primabalerina brytyjska Margot Fonteyn, aresztowana w Panamie pod zarzutem uczestniczenia w spisku przeciwko rządowi panamskiemu, została po 21 godzinach zwolniona. W środę rano opuściła ona Panamę udając się samolotem do Londynu via Nowy Jork.

Kronika wypadków

Wczoraj w południe, na ul. Siewnej przy moście na Złobnie, prowańczy motocykl GS 29-33 Lech Gole (Garnizonowa 10) uderzył w szup sieć tramwajowej. Jadący na tylnym siedzeniu motocyklista 25-letni Tadeusz Cichoński (Związkowca 5) uderzył głową o szup, ponosząc śmierć na miejscu.

Nowe zarządzenie Min. Oświaty zapewni lepszą kontrolę powszechności nauczania

22 bm. w Ministerstwie Oświaty rozpoczęła się trzydniowa narada przedstawicieli kuratorów szkolnych ze wszystkich województw, poświęcona przygotowaniu do nowego roku szkolnego 1959/60.

Nowe władze Zw. Zaw. Prac. Prasy, Książki i Radia

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja Wojewódzkiej Komisji Związkowej (Zarządu Okręgu) Zw. Zaw. Prac. Prasy, Książki i Radia, na której dokonano wyboru nowych władz związkowych.

Skutery „Osa” będą w br. Nowe typy telewizorów

Warszawskie Zakłady Telewizyjne — jedna z najmłodszych fabryk stolicy — mimo niepełnych trzech lat istnienia mają już za sobą trzy typy odbiorników telewizyjnych, a w br. rozpoczyna produkcję czterech dalszych. Jeszcze w pierwszym półroczu ukażą się w sprzedaży odbiorniki „Turicus” i „Szmaragd”, a pod koniec roku dwa pozostałe, wysokiej klasy telewizory, zaopatrzone w większość w 21-calowy ekran. Ich nazwy: „Topaz” i „Wawel”. Należy zaznaczyć, że odbiorniki te — podobnie jak i znajdujący się obecnie w produkcji „Bolweder” — zostały skonstruowane przez inżynierów WZT.

Dalsze trzy typy nowych radioodbiorników wyprodukują w br. Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka. Prócz wykonywanych 50 tysięcy sztuk popularnych odbiorników „Figaro”, w br. ukażą się wysokiej jakości radioaparaty „Bolero” i „Bolero-Lux” oraz samochodowy odbiornik „Żerań”.

Amatorzy fotografii otrzymają w tym roku dwa dalsze typy aparatów fotograficznych polskiej produkcji. W Warszawskich Zakładach Foto-Optycznych przygotowuje się seryjną produkcję udoskonalonego, malobrazowego aparatu, który otrzyma nazwę „Fenix-2”. Drugim nowym aparatem będzie lustrzanka „Duoflex”.

Wzrost produkcji lodów w Łodzi

Jak pamiętamy, w zeszłym roku na skutek produkcji lodów w anty-sanitarnych warunkach, uległo zatruciu 300 osób. W celu zapobieżenia podobnym wypadkom w br. St. San-Epid. wspólnie z MO postanawiają wprowadzić, w myśl obowiązującego teoretycznie już od 1948 roku przepisu, uliczną sprzedaż lodów wyłącznie w pełnym i gotowym opakowaniu. Sprzedawców postępujących wbrew przepisowi, czekają wysokie kary pieniężne — do 3 tys. zł.

Ważnym problemem transportu mięsa do sklepów

Niemniej palący problem to transport mięsa do sklepów MHM. PTHW, które się tym zajmuje ma stare ciężarówki, nie przystosowane do przewożenia mięsa, a wóz nowych, mimo że są na ten cel pieniądze, nie można dostać. Wydaje się, iż Prez. RN winno się tą sprawą jak najszybciej zająć.

Ważnym problemem wymaga

Ważnym problemem wymaga naszym rozwiązaniem na szczeblu centralnym jest sprawa opakowań artykułów spożywczych i odzieży ochronnej dla pracowników przemysłu spożywczego. Należałoby wrzucić uruchomić fabrykę produkującą specjalne opakowania i odzież.

Jednym z ostatnich poruszanych na naradzie zagadnień była sprawa porządku i czystości w mieście. W dalszym ciągu nie mamy w Łodzi brygad oczyszczających ulice. Warto, by je, wzorem Poznania, Gdańska czy Warszawy stworzyć i u nas. Poza tym MPO posiada zbyt mało wozów beczynnych, a jego pracownicy nie zawsze, jak stwierdza Stacja San-Epid., właściwie wykonują nakazane na nich obowiązki.

Dziś spotkanie z min. M. Rybickim

Komitet Łódzki PZPR zawiadoma aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że dziś o godz. 16.00 w sali KL (al. Kosciuszki 107, parter), odbędzie się spotkanie z Ministrem Sprawiedliwości Marianem Rybickim, który wygłosi odczyt p. t. „Aktualne problemy przestępczości w Polsce a ustawaodawstwo karne”. Wstęp za zaproszeniem.

„San-epidowe” problemy

- ★ Lody w „ubraniach”
- ★ Kioski z bieżącą wodą
- ★ Brygady oczyszczania ulic
- ★ Opakowania i odzież ochronna

Wczoraj odbyła się w Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Łodzi narada prasowa z udziałem dyrektora stacji i kierowników poszczególnych działów. Na naradzie omówiono szereg, bardzo istotnych dla stanu sanitarnego miasta, problemów. Oto niektóre z nich:

Z czym powrócili ze Zjazdu delegacji harcerstwa łódzkiego?

Z takim pytaniem zwróciliśmy się do trzech uczestników delegacji na II Walny Zjazd ZHP: Władysława Matuszewskiego, Andrzeja Mazura i Józefa Niewiadomskiego.

— A więc przede wszystkim przywieźliśmy serdeczne pozdrowienia dla łódzkich harcerzy od sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, premiera Józefa Cyrankiewicza i ministra obrony narodowej, gen. M. Spychalskiego, które przekazali nam na przyjęciu u sekretarza KC PZPR Michałiny Tatarówny-Majkowskiej, która w tym czasie była w Warszawie.

— Poza tym wiele wrażeń. Najważniejsze z nich to takie, że harcerstwa znacznie wzrosła, o czym świadczyło przemówienie Władysława Gomułki oraz udział w Zjeździe aż sześciu członków Biura Politycznego KC PZPR. Z tego się najbardziej cieszymy.

— A jeśli chodzi o nasz teren — co przyniósł Zjazd łódzkiemu harcerstwu?

— Najwięcej nam dały spotkania z przedstawicielami rządu i CRZZ, z ministrami, z marszałkiem Sejmu i z przedstawicielami GKKF. CRZZ za pełnią nam pomoc w wielu nurtujących nas sprawach. Obiecано nam udostępnienie domów wczasowych na akcje szkoleniowe w okresie zimowym za niewielką odpłatnością, zobowiązano się pokryć w pełnym stopniu odpłatność za harcerzy, których rodzice pracują i którzy nie jadą na kolonie organizowane przez zakład (szczególnie dotyczy to starszej młodzieży nie objętej akcją kolonijną). Przyczyniono nam także pomoc w sprawie urlopów dla instruktorów harcerstwa.

— To były takie niemal „interesy handlowe”, które „ubiliście” przy okazji Zjazdu?

— Można to i tak nazwać. Ale główna sprawa — to serdeczna atmosfera i zainteresowanie jakie nam okazywano.

— Jeśli chodzi o osobiste kontakty z przedstawicielami rządu — co by jeszcze można na ten temat powiedzieć?

— Rozmawialiśmy z Władysławem Gomułką, który żywo interesował się naszą pracą i z premierem Józefem Cyrankiewiczem, który podkreślił potrzebę wysyłania jak największej liczby łódzkich dzieci na obozy i kolonie.

— Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — T. Wróblek, kurator W. Hajdrych i poseł Ajnenkiel, który był z nami do końca Zjazdu.

— No więc teraz czeka was wiele pracy w związku z wytycznymi Zjazdu?

— O, tak, pracy będzie sporo. Ale sądzimy, że po tym Zjeździe będzie ona i łatwiejsza i przyjemniejsza. Bo jak się widzi, że nasza praca jest tak doceniana — to się ma do niej o wiele więcej ochoty.

— Życzymy więc powodzenia i zapału w tej pracy.

Rozmawiała: A. J.

Katowice, Wrocław i Warszawa niechlubnie przodują

Rozwody w liczbach

W II półroczu ub. roku do sądów wojewódzkich i powiatowych wpłynęło ponad 31 tys. pozwów o rozwód. W okresie tym sądy orzekły blisko 6 tys. rozwodów.

W wielu sprawach sądy oddały powództwo o rozwód z uwagi na dobro małoletnich dzieci lub ze względu na wyłączną winę osoby wnoszącej o rozwód.

Sądami udaje się też — wyprawdzać — w niewielkim jeszcze zakresie — pojednać strony żądające rozwodu. W II półroczu ub. roku sądy wojewódzkie i powiatowe zadowolily w ten sposób ok. 500 spraw.

Jak wykazują statystyki, liczba rozwodów utrzymuje się u nas od kilku lat mniej więcej na jednolitym poziomie, niebezpiecznie wysokim — niebezpiecznie wysokim poziomem, większość spraw rozwodowych wnosi małżeństwa, które nie dłużej niż 2 lata żyły ze sobą.

Najczęściej spotykanymi przyczynami rozwodów (poza „ta trzećcia” lub „tym trzecim”) są: niezgodność charakterów, alkoholizm męża, złe stosunki z rodziną współmałżonka. Niezadko przyczyną rozwodu jest niemożność prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, wynikająca z braku mieszkań.

Najwięcej jak dotychczas spraw rozwodowych notuje się w woj. katowickim, wrocławskim, w Warszawie i woj. krakowskim.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

Do wiadomości rencistów

Do wydziałów zatrudnienia i spraw socjalnych zgłasza się b. wielu rencistów o wydanie za świadczeń o pobieraniu renty. Powyższe zażyczenia potrzebne są rencistom do przedłożenia: a) zarządów budynków mieszkalnych — dla ustalenia wysokości czynszu, b) jednostkom handlu społecznego — dla nabycia niektórych artykułów przemysłowych na raty, c) urzędem pocztowym — dla ustalenia wysokości opłat za raty.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej — Zarząd Rent wyjaśniło, że wydawanie tych zaświadczeń jest zbędne, ponieważ w myśl wydaných zarządzeń przez właściwe resorty (Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Ministerstwo Łączności) wystarczającym dokumentem dla rencisty przy załatwianiu formalności związanych z tymi sprawami jest decyzja o przyznaniu renty oraz odcinek rentowy przekazany pocztowo do ostatniego miesiąca.

Równocześnie wyjaśniła się, że ankiety kontrolne wysyłane do rencistów w sprawach rentowych nie podlegają potwierdzeniu przez komisje blokowe wzgl. prezidia rad narodowych. Świadczenie przez renciste własnoręcznym podpisem prawdziwości podanych w ankiecie zeznań jest wystarczające.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

W sądach, gdzie ilość spraw tego typu jest duża, powstają specjalne komisje specjalizujące się w zagadnieniach prawa rodzinnego. Stanowią one jak gdyby załogi „sądów rodzinnych”.

Za biurkami w naszych biurach...

W pewnym biurze nowoczesna maszyna kalkulacyjna typu „Archimedes” stała zamknięta w szafie pod kluczem, natomiast pracownicy po dawnemu biedzili się nad zawilgniętymi rachunkami. Zdarzyło się, że jakiś niedyskretny przybysz zapytał: — A czemu właściwie nie wykorzystujecie swojej doskonałej maszyny? W odpowiedzi usłyszał: — Jedyny nasz pracownik, który umiał się nią posługiwać, zmarł. Nikt zaś więcej nie zna tajników „Archimedes”...

To nie anegdota, to prawda. Opowiadano mi również o innym biurze, w którym maszynę do księgowania, po wymontowaniu liczników, używano jako zwykłą maszynę do pisania. Podobnych historii można przytoczyć tuzinami. Takich faktów nie brak ani w niedawnej przeszłości, ani w dniu dzisiejszym. Np. po dziś dzień istnieje u nas niechęć i niechęć do elektrycznych maszyn do pisania (m. in. dlatego i handel je ignoruje). A przecież pisze się na nich szybciej, ładniej, równiej, nie mówiąc już o tym, że wymagają znacznie mniejszego wysiłku fizycznego niż zwykłe maszyny.

Powściągliwość wobec mechanizacji pracy biurowej, cechująca naszą administrację, wynika m. in. z tego, że tradycyjnie uważa się, iż maszyny potrzebne są w fabrykach, nie zaś na biurkach. Przelamuje tę tradycję uchwała Rady Ministrów z 5.III. br. — pierwszy w Polsce normatywny akt, dotyczący poprawy warunków i mechanizacji pracy biurowej. Uchwała precyzuje minimalne zadania w tej dziedzinie (np. uruchomienie krajowej produkcji maszyn biurowych, usprawnienie remontów, import), a ponadto określa, jaki resort za co odpowiada.

Sprzęt to dobra rzecz, ale potrzebni są także ludzie, którzy potrafią go wykorzystywać. Dla przykładu, istnieje u nas pogląd, że każda dziewczyna, która umie stuknąć dwoma lub trzema palcami w maszynę do pisania, może być maszynistką. W rzeczywistości zaś istnieje zawód maszynistki, dla którego opanowania trzeba osiągnąć określone kwalifikacje. Przewiduje się więc weryfikację i odpowiednie zaświadczenia o przynależności do zawodu. Nawiasem mówiąc, umiejętności są w projektach dość skromnie określone: 160 bezbłędnych uderzeń na minutę (w NRD 220 uderzeń — stenotypistka z Weimaru, Gudula Schwarze, która wygrała ostatnio w Warszawie międzynarodowy konkurs pisanja na maszynie, osiągnęła przeszło 473 uderzenia na minutę!).

Nie jedyna to, choć najważniejsza zapowiedź zmian w pracy biurowej. Radykalne przeobrażenia w administracji wymagają jednak działania kompleksowego. Muszą one objąć zarówno strukturę organizacyjną, jak i metody pracy, i techniki. Istnieje poza tym rozległy problem kwalifikacji kadr na różnych szczeblach. Jak przedstawiają się te sprawy w praktyce?

Zmiany strukturalne wiążą się ze zmianami w samym systemie zarządzania, które mimo iż nie następują zbyt szybko — wyraźnie zmierzają do odbiurokratyzowania administracji. Jeśli chodzi o organizację i metody pracy, coraz szerzej zdobywa sobie prawo obywatela słowo „proszek”, używane jako środek wyprzedzający i lepiący tabletki oraz jako składnik do produkcji leków i środków odżywczych.

Włókno na szlakach świata

Import — głównie z krajów socjalistycznych

Eksport na nowe rynki

W bieżącym roku nastąpią zasadnicze zmiany na liście nowych zagranicznych dostawców włóknienniczych. W przeciętności do lat ubiegłych kupujemy prawie wyłącznie w państwach obozu socjalistycznego (98 proc. włóknienniczego importu), przy czym trzeba podkreślić, że jakość tych wyrobów jest nie gorsza od importowanych uprzednio z krajów zachodnich. Główne źródło importu wyrobów włóknienniczych będzie stanowił NRD. W drugim miejscu są Chiny, dalej zaś Jugosławia, Węgry, Czechosłowacja i Wietnam. Ogólna wartość tegorocznego importu zamknie się sumą 80 mln. rubli dewizowych.

W maju gościć będziemy wybitne teatry dramatyczne z zagranicy: Jugosłowiański Teatr Dramatyczny z Belgradu oraz leningradzki Teatr Dramatyczny im. A. Puszkina. Teatr Dramatyczny z Belgradu przybędzie do Polski w dniu 7 maja br. W dniach 9, 10 i 11 maja wystąpi w Warszawie, następnie uda się do Poznania i Wrocławia. W wykonaniu zespołu belgradzkiego ujrzymy „Rzymską kurtyzanę”, „Dziękuję”, „Krońka Lira”, „Szekspira oraz „Osieroconą rodzinę” Nisica.

15 maja br. przyjedzie do Polski na okres 4 tygodni leningradzki Teatr Dramatyczny im. A. Puszkina. Teatr ten zaprezentuje polskiej publiczności „Tragedię optymistyczną” Wiszniewskiego oraz „Gracza” Dostojewskiego.

W ogóle niełatwa sprawa kwalifikacji kadr administracyjnych staje się coraz aktualniejsza. Przy nowych zadaniach stawianych np. radom narodowym nie zajdzie się daleko ze słabo wykwalifikowaną kadrą urzędniczą. Dlatego też liczne przydziały wojewodzkich rad narodowych rozpoczęły systematyczną pracę nad dokształcaniem pracowników administracji. Tak ma się rzecz np. w Łodzi, Poznaniu, Katowicach. W chwili obecnej z inicjatywy WRN we Wrocławiu toczą się też rozmowy na temat powołania ośrodka stałego kształcenia kadr dla administracji.



24 kwietnia br. na pokładzie „Batorego” odpływa na przeszło 3-tygodniowe tournée po Kanadzie i Stanach Zjednoczonych para znakomitych śpiewaków operowych: Maria Fołtyń i Bogdan Paprocki. Wystąpią oni w Chicago i Nowym Jorku w „Halce”, a w Montrealu, Toronto i Detroit dadzą koncerty. Na zdjęciu: Maria Fołtyń przed wyjazdem z Warszawy.

Co kupimy w br. za granicą? Przede wszystkim z NRD, Chin, Czechosłowacji i Węgier dużo więcej niż w ub. latach. Ilości białej bawełnianej — kilka milionów sztuk. Deficyt zostanie również zlikwidowany w ręcznikach frotte i przesieradkach kąpielowych frotte, których sprowadzamy z Chin, Bułgarii i trochę z Wietnamu — łącznie 2 mln. sztuk.

Dużą rewiacją na naszym rynku będą jugosłowiańskie trykotaże — bluźniczki, sweterki, kamizelki i żakiety. Wyrobów tych, które jakością i modną sylwetką mogą z powodzeniem konkurować z francuskimi, sprowadzi się do Polski 100 tys. sztuk. Atrakcją będą też jugosłowiańskie parasolki (10 tys. sztuk) oraz męskie kapelusze (30 tys. sztuk). Przewidziany jest również import aż 50 ton dobrej jakościowo wólczy, 15 ton zostanie zakupione w Holandii.

Wreszcie w br. zaplanowany jest także import pewnej ilości rekawiczek wlnianych, simpłowych i perlonowych bez szwu, kilka milionów sztuk damskiej bielizny z perlonu i szermczy (z NRD), trochę popielniczki i tkanin zasłonowych (1). Nie należy natomiast oczekiwać (niestety!), że dzięki importowi poprawi się zaopatrzenie w poszukiwane typy płaszczowe.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

W 100-lecie Własnymi siłami

W najbliższe 5-lacie (1961 — 65) popłynię do przemysłu lekkiego najszybszy w historii powojennej tego przemysłu strumień środków na inwestycje, odbudowę i unowocześnienie fabryk 11 mld. zł to tyle, ile przemysł lekki przeznaczył na inwestycje w ciągu ostatnich 11 lat. A że gros tego przemysłu mieści się w Łodzi, która obok tego przecież ma przed sobą poważne zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego — nie dziwnie, że już dziś wylania się poważny problem, który w języku fachowo-budowlanym brzmi:

— Kto te miliardy „przerobi”?

Innymi słowy — jak zorganizować wykonanie inwestycji w przemyśle lekkim, a

związana z tym miejscem za notować pozytywny obraz ostatniego okresu: przemysł zdobył się na krok godny uznania. Postanowił zainicjować własne „wykonawstwo” inwestycyjne, by nie uszczuplać możliwości „przerobowych” już istniejących i przez znaczonej głównie do pracy nad realizacją budownictwa ogólnego, mieszkaniowego i socjalnego. Łatwo dostrzec wielkie korzyści takiej samodzielności w wykonywaniu inwestycji fabrycznych we własnym zakresie: wielu rzemieślników zatrudnionych w przemyśle i należących do przedsiębiorstw budowlanych, remontowych i instalacyjnych, pochodzących z zewnątrz, będzie mogło pracować na rzecz budownictwa ogólnego, miejskiego.

Dalsze plany importowe — to kilkaset tysięcy metrów podszewki oraz tkaniny wełnowe niemające z NRD, z Jugosławii i w niewielkiej ilości z Hiszpanii. W sezonie letnim pojawi się w sprzedaży 20 tys. elastycznych kostiumów kąpielowych z NRD.

Wreszcie w br. zaplanowany jest także import pewnej ilości rekawiczek wlnianych, simpłowych i perlonowych bez szwu, kilka milionów sztuk damskiej bielizny z perlonu i szermczy (z NRD), trochę popielniczki i tkanin zasłonowych (1). Nie należy natomiast oczekiwać (niestety!), że dzięki importowi poprawi się zaopatrzenie w poszukiwane typy płaszczowe.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

Sprawa już ruszyła. U „Marchlewskiego” opracowano już cały plan działania. Przewiduje się, że dział głównego mechanika rozbuduje się do osiemdziesięciu kilku murarzy, cieśli, stolarzy, malarzy itp., którzy przejmą roboty związane z modernizacją i przebudową przedalini, wykończając i montażem tkalni, zwalniają w ten sposób szereg przedsiębiorstw.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

Wszystkim wszystkim powstała melasa polaktozowa. Miesięcznie — 100 tys. litrów. Z niej Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Drożdżowego w Szczecinie produkują drożdże paszowe.

W innych fabrykach łódzkich również przygotowania do nowej roli przedsiębiorstwa są w pełnym toku. W całym zjednoczeniu bawełnianym zaś zasługują na nasłado wnicwo przykład Andrychowa i Częstochowy, gdzie powołane już i pracujące samodzielne komórki „wykonawstwa” podjęły się nie tylko robót przy unowocześnianiu zakładów, ale i budownictwa... domków jednorodzinnych dla robotników.

Teraz chodzi o to, by jak najszybciej samodzielnie wydziały w fabrykach przystąpiły do pracy. Do tego potrzebne jest jednak bliższe sprezyzowanie przez MPL form organizacyjnych tych komórek inwestycyjnych (czy w ramach „głównego mechanika” czy osobne kierownictwo) oraz załatwienie sprawy funduszu plac dla tworzących komórek. Tu jest niezbędna decyzja Min. Finansów. Im szybciej nowe jednostki ruszą, tym łatwiej będzie wykonywać zadania w budownictwie mieszkaniowym w Łodzi; bo szereg nowych przedsiębiorstw dotąd pracujących dla przemysłu, będzie mogło zwiększyć wydajność łódzkiego budownictwa.

WCZASY na maj — do wyboru, „do koloru“

Na miesiąc maj nasze Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP (ul. Piotrkowska 232) zdobyło sporo skierowań do wszystkich miejscowości wczasowych. Można więc jechać gdzie kto ma ochotę: w góry, nad morze, nad jeziora, do Spaly i do innych pięknych miejscowości.

A więc amatorzy wczasów — nie zwlekajcie. Przypominamy, że jeszcze w maju można otrzymać skierowania indywidualnie, wystarczy się zgłosić do WBS FWP. Również rady zakładowe mogą odebrać skierowania na rozdzielni.

Pogoda robi się znów piękna, skierowań — do wyboru do koloru. Radzimy wziąć urlop w tym najpiękniejszym z miesięcy, nie czekając na lipcowy i sierpniowy tłok.

(as)

Mały reportaż

O PIĘKNEJ PRACY

„Blok mieszkalny przy ul. Solnej 11. Gdy spojrzysz na czerwone nie ołkiowane mury, na koszarowy styl samej budowy — stwierdzisz, że niczym nie różni się on od innych podobnych bloków.

A jednak... Wystarczy zajrzeć na obszerne podwórko, aby się przekonać, że nawet koszarowy budynek można uczynić miłą i przyjemną dla oka. I nie tylko dla oka...

Bo jakże przyjemnie jest bawić się w piasku. Jakże przyjemnie stawiać coraz to nowe bałki. Czyja będzie wieśsza i piękniejsza. Mimo woli chciałoby się być młodszym, wrócić do dzieciennych lat i znaleźć się w tej piaskownicy. Nie wiesz zapewne, że dzieci zawdzięczają swoim rodzicom i tej piaskownicy i huślawce, na której można godzinami bijać w powietrzu,

Wywiady „Dziennika“

O trudnych problemach młodzieży

rozmawiamy z wiceprzewodniczącym Prez. RN m. Łodzi mgr. G. Górtowskim

Dzisiejsza IV sesja Rady Narodowej m. Łodzi poświęcona jest głównie sprawie rozwoju oświaty, wychowania i opieki pozaszkolnej nad dziećmi i młodzieżą. W związku z tym oraz w związku z ogólnolódzka naradą poświęconą problemom wychowania dzieci i młodzieży, jaka odbyła się w ubiegły poniedziałek, poprosiliśmy wiceprzewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi, mgr. G. Górtowskiego, by podzielił się z czytelnikami swoimi uwagami na te — nurtujące całe społeczeństwo — tematy.

— Czy zdaniem pana, obecna sytuacja wśród łódzkiej młodzieży jest niepokojąca?

— Nie, tak powiedzieć nie można. Ale mamy przecież co raz większe wymagania zarówno do samych siebie, jak i do młodzieży. Chodzi o to, by młodzież była coraz lepiej wychowywana. Największą rolę do spełnienia mają tu rodzice, którzy powinni wpajać dziecku od najmłodszych lat właściwe zasady wychowawcze, otaczać dzieci większą opieką, starać się jak najlepiej je rozumieć. Starsza młodzież musi znajdować teren do wyżycia się w dziedzinie kultury, sztuki, w sporcie itp. — i to jej muszą zapewnić czynniki do tego powołane.

— Wiemy jednak, że liczba spraw młodocianych przestępców w Sądzie dla Nieletnich ostatnio wzrosła. Jakie według pana są tego przyczyny?

— Główną przyczyną jest właśnie brak opieki ze strony rodziców, zbyt wielka ich pobłażliwość, lekomyślność w obdarzaniu dzieci zbyt wielką samodzielnością. Na liściebny wzrost tych spraw wpłynęła także większa niż dawniej ich wykrywalność, meldowanie o nich władzom przez społeczeństwo, co przedtem rzadko się zdarzało.

— Jakże należałoby podjąć środki zmierzające do poprawy sytuacji na tym odcinku?

— Trzeba by stworzyć przede wszystkim atrakcyjniejsze formy wychowawcze w szkołach. Więcej kół zainteresowań, różnych konkursów, akcji, które by pasjonowały młodzież.

— W pełni zadowolająca ta praca nie jest. Toteż na ogólnolódzkiej konferencji, poświęconej sprawom wychowania, postanowiono powołać komisję koordynacyjną dla spraw dzieci i młodzieży. Komisja taka zespalałaby wysiłki wszystkich zainteresowanych placówek i instytucji, inspirowała konieczne wystąpienia w sprawach wychowawczych, pracowała nad rozeznaniem potrzeb dziecka, nad reedukacją rodziców moralnie zagrożonych itd. Narada ta wysunęła w ogóle szereg cennych wniosków.

— Czy jest pan zwolennikiem pełnego wykorzystania lekcji wychowawczych w szkołach na naukę kultury życia codziennego, taktu, współżycia ze środowiskiem oraz wychowania seksualnego — czyli tego, czego domagaliśmy się ostatnio w naszych artykułach?

— W całej pełni. Zgadzam się z postulatami waszych artykułów i uważam, że szkoły powinny jak najpoważniej je potraktować i wprowadzić je do swoich programów.

— A jak pan rozumie pomoc społeczeństwa w wychowaniu młodzieży?

— Najważniejszą rzeczą — to przykład. Starsze społeczeństwo powinno się tak zachowywać, żeby młodzież nie miała okazji do naśladowania tego, co złe.

— Dziękujemy panu za te cenne uwagi. Oby postulaty, które w nich padły, jak najszybciej doczekały się urzeczywistnienia.

Rozmawiała: ADA JASKÓLSKA



Jakże przyjemnie jest się bawić w piaskownicy, którą urządzili dla swych pociec — rodzice.



Lokatorzy bloku przy ul. Solnej 11 nie zakończyli jeszcze całokształt porządkowania podwórka. Teraz pracują przy urządzeniu chodnika obok trzepaka.

również ze składek pokrywali niektóre koszty z tym związane. Oplacali się. Bo dziś podwórko wygląda całkiem inaczej, aniżeli w innych blokach. I dzieci mają gdzie się bawić, i starsi mają gdzie wypocząć.

Jakże to by było dobrze, gdyby w ramach akcji upiększenia Łodzi i w innych blokach lokatorów pomyśleli o uporządkowaniu podwórka. (J. Kr.)

Foto: L. Olejniczak

Do Danii i Norwegii „Mazowszem“

W dniach od 1 do 9 czerwca „Orbis“ organizuje statkiem „Mazowsze“ wycieczkę do krajów skandynawskich. W programie 9-dniowej wycieczki zwiedzanie Kopenhagi, Oslo i fiordów norweskich. Wycieczka niewątpliwie interesująca, tylko że koszt jej zbyt „słony“ — 6.650 zł. (s)

KURS • młodych myśliwych • tresury psów

Iż to młodych ludzi marzy o polowaniach, o przemieleniu z dubeltówką na ramieniu pół i lasów w pogoni za grubym zwierzem czy dzikim ptactwem. Bez odpowiedniego przygotowania nikt nie może jednak zostać członkiem Polskiego Związku Łowieckiego co uprawia do brania udziału w polowaniach. Ale nadarzy się właśnie okazja, bo oto Rada Łowiecka w Łodzi urządza kurs dla młodych myśliwych. Kurs odbędzie się w dniach od 28 kwietnia do 24 maja. Miłośnicy łowiectwa trzy razy tygodniowo, zapoznawani się będą ze statutem PZŁ, hodowlą zwierzęcą, z zasadami obchodzenia się z bronią myśliwską, sposobami polowań itp. Absolwenci kursów będą mogli wstąpić w szeregi członków PZŁ. Chętni mogą już zapisywać się w sekretariacie Wojewódzkiej Rady Łowieckiej przy ul. Zachodniej 53.

W tym samym lokalu, tylko w innych godzinach od 17 do 19 we wtorek, czwartki i soboty przyjmują się zapisy na inny kurs — tresury psów. Ten kurs organizuje Łódzki Oddział Polskiego Związku Kynologicznego. Osoby, które chcą wiać w tresowaniu swych czworonożnych ulubieńców będą mogły uczynić to w ramach 6-8-tygodniowego

— WIECZOROWA SZKOŁA AKTYWU PRZY KD ZMS ŁÓDZ-WIDZEW zawiadania, że dziś, 23 bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym (ul. Szpitalna 57) mgr Grenda wygłosi odczyt pt. „Czy wszystkim można zapewnić wolność“.

— „LECZENIE HIPNOZĄ“ (demonstracja snu hipnotycznego) — to tytuł odczytu, który wygłosi adiunkt Akademii Medycznej dr Wojciech Pogorzelski w dziś, 23 bm. o godz. 18 w sali odczytowej Łódzkiego Domu Kultury (ul. Traugutta 18). Wstęp wolny.

— TPPR DZIELNICY ŁÓDZ-STAROMIEJSKA organizuje 26 bm o godz. 9.30 w sali klna „Pionier“ (ul. Franciszkańska 31) — uroczysty poranek filmowy z okazji Dni Leninowskich i XIV rocznicy układu polsko-radzieckiego.

Na poranku wyświetlone zostaną filmy produkcji radzieckiej.

Z MIASTA w kilku zdaniach

Kłaj: oświatowy pt. „W rodzinnym mieście Lenina“ i fabularny film kolorowy pt. „Poeta i kadet“. Wstęp za zaproszeniami.

— W SALI ODCZYTOWEJ MUZEUM SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) 26 bm o godz. 12 prof. dr Ireneusz Michałski w odczycie pt. „W zielono-żółtym kraju Sfinksa“ podzieli się wrażeniami z podróży do Egiptu. Wstęp wolny.

— KOMITET ORGANIZACYJNY SEKCJI TOWAROWA WYSTAWA PRZY ŁÓDZKIM ODDZIALE PTE zawiadania, że 24 bm o godz. 18 w lokalu PTE (ul. Piotrkowska 179) prof. dr J. Iwiński wygłosi odczyt na temat: „Jakosć produkcji jako aktualny problem gospodarczy“.

dzień. W świetlicach należy się zająć głównie tymi dziećmi, które nie mają dostatecznej opieki rodziców, a więc takimi, których obydwoje rodzice pracują, półsierotami, dziećmi z rodzin wielodzietnych itp.

— Czy praca czynników powołanych do czuwania nad młodzieżą jest zadowalająca? Czy mogłaby ona być lepsza i co by w niej należało usprawnić?

— W pełni zadowolająca ta praca nie jest. Toteż na ogólnolódzkiej konferencji, poświęconej sprawom wychowania, postanowiono powołać komisję koordynacyjną dla spraw dzieci i młodzieży. Komisja taka zespalałaby wysiłki wszystkich zainteresowanych placówek i instytucji, inspirowała konieczne wystąpienia w sprawach wychowawczych, pracowała nad rozeznaniem potrzeb dziecka, nad reedukacją rodziców moralnie zagrożonych itd. Narada ta wysunęła w ogóle szereg cennych wniosków.

— Czy jest pan zwolennikiem pełnego wykorzystania lekcji wychowawczych w szkołach na naukę kultury życia codziennego, taktu, współżycia ze środowiskiem oraz wychowania seksualnego — czyli tego, czego domagaliśmy się ostatnio w naszych artykułach?

— W całej pełni. Zgadzam się z postulatami waszych artykułów i uważam, że szkoły powinny jak najpoważniej je potraktować i wprowadzić je do swoich programów.

— A jak pan rozumie pomoc społeczeństwa w wychowaniu młodzieży?

— Najważniejszą rzeczą — to przykład. Starsze społeczeństwo powinno się tak zachowywać, żeby młodzież nie miała okazji do naśladowania tego, co złe.

— Dziękujemy panu za te cenne uwagi. Oby postulaty, które w nich padły, jak najszybciej doczekały się urzeczywistnienia.

Rozmawiała: ADA JASKÓLSKA

Ważne dla spółdzielczości pracy i rzemieślników

Rozpoczęła się pozaprydziałowa sprzedaż skór

Wezorem rozpoczęła się w Łodzi przy Placu Zwycięstwa 4, wielka pozaprydziałowa sprzedaż aukcyjna skór twardych i miękkich. Organizatorem aukcji jest Centralny Zarząd Handlu Obuwem.

Dowiedzieliśmy się w CZHO, że aukcja stała się możliwa dzięki znacznej poprawie zapotrzebowania na skóry. Jak wiadomo, dotychczas istniejąca centralna rozdzielni skór na poszczególne branże. W ostatnich miesiącach zaobserwowano jednak zjawisko gromadzenia się wielu gatunków skór, których odbiorcy rozdzielnikowi nie mogli wchłonąć. Postanowiono więc „upłynić“ te rezerwy w drodze sprzedaży nielegalizowanej. Tą formą sprzedaży jest właśnie wezorem rozpoczęta aukcja. Nabywcami mogą być wszyscy odbiorcy. Rzemieślnicy zakup potrzebnych im skór mogą przeprowadzić za pośrednictwem cechu, Izby Rzemieślniczej lub spółdzielni branżowej.

Na aukcji hurt handlowy oferuje 227 ton skór twardych i 260 tys. metrów skór miękkich. Ogólna wartość tych skór sięga 63 milionów zł. Przemysł natomiast pragnie sprzedać 260 ton skór twardych i 34 tys. metrów skór miękkich. Ich wartość wynosi około 73 milionów zł.

O powodzeniu aukcji świadczy fakt, że w ciągu pierwszych trzech godzin zawarto ponad sto transakcji.

Przewiduje się organizowanie takich aukcji co najmniej raz na kwartał.

Dziś ostatni dzień zawierania transakcji. (tu)

WIELKA REKLAMOWA sprzedaż obuwia w sklepach MHD ANKIETA z nagrodami 190 par luksusowego obuwia rozlosowanych zostanie wśród klientów i uczestników ankiety

Jak już informowaliśmy, Woj. Przeds. Handlu Obuwem i Miejski Handel Detaliczny Obuwem w Łodzi, od 20 kwietnia do 10 maja br. prowadzą we wszystkich sklepach łódzkich MHD — reklamową sprzedaż obuwia. Jednocześnie dla lepszego zorientowania się w wymaganiach, gustach i żądaniach szerokiego rzesz klientów, ogłoszona została tzw. premiowana ankieta.

Uczestnicy ankiety muszą odpowiedzieć na 3 następujące pytania:

1. Który sklep MHD Obuwem w Łodzi ma Twoim zdaniem najlepiej udekorowaną wystawę w okresie objętych sprzedażą reklamową?

2. Które modele obuwia spośród objętych sprzedażą reklamową należałyby produkować w większych niż dotychczas ilościach?

3. Jaki rodzaj popularnego, taniego obuwia jest za mało w sprzedaży (podać 2-3 konkretne przykłady)?

Do odpowiedzi (na dowolnej kartce papieru) należy dołączyć (po wypełnieniu) obok zamieszczony kupon i przesłać go na adres: „Dziennik Łódzki“ (Łódź, ul. Piotrkowska 96) w terminie do 12 maja br.

Wśród uczestników naszej ankiety rozlosowanych zostanie 40 par atrakcyjnego, luksusowego obuwia.

Niezależnie od tego wśród klientów, którzy w okresie między 20 kwietnia — 10 maja br. dokonają w jednym ze sklepów MHD — Obuwie zakupów (bez względu na wartość dokonanego zakupu) — rozlosowanych zostanie 150 par atrakcyjnego obuwia.

KUPON
(do ankiety z nagrodami)

(imię i nazwisko)

(adres)

Nowy dworzec na Niciarnianej ma jeszcze braki

Przed kilku tygodniami oddano do użytku nowy dworzec kolejowy w dzielnicy Widzew na przystanku „Niciarniana“. Murowany budynek z krytym peronem, duża poczekalnia posiada dodatkowe pomieszczenia, ale... do tej pory nie wykorzystane (!).

Tymczasem podróżni z niecierpliwością oczekują uruchomienia kiosku „Ruch“ i bufetu Kolejowych Zakładów Gastronomicznych. Przystanek „Niciarniana“ jest bowiem bardzo ruchliwym punktem z uwagi na dużą ilość ludności dojeżdżającej do pracy w zakładach na Widzewie. Tu znajdują się również krańcówka autobusowa linii Widzew-Stoki. W poczekalni kolejowej pożądanym jest automat telefoniczny, którego dotkliwym brakiem odczuwają mieszkańcy tej dzielnicy.

Poza tym najwyższy już czas aby usunąć dawną poczekalnię w postaci starego wagonu towarowego, który uraga estetyce miasta. A. B.



Ogłaszam na własną rękę rocznicę. Rocznicę pisania o słupie. Bliższe roku temu w felietonie zatytułowanym „Reklama jest dźwignią handlu, ale nie zawsze“, pisałem szeroko o słupie reklamowym MPK stojącym na przystanku tramwajowym przy zbiegu ul. Andrzeja Struga i Piotrkowskiej. Z uznaniem stwierdzam, że MPK to instytucja o stałych przekonaniach, których byle felieton nie zmieni. W stosunku do krytyki przyjęła właśnie postawę słupa, albo przysło. wiowego obrazu — „Przemówi

O porządkach słupie i Lotowej

dziad do obrazu, obraz do niegoc ni razu“ — A słup jak stał tak stoi. Właściwie może to i dobrze, bo pozwala on zachować jakąś ciągłość między obecnymi czasami a okresem kiedy to ludzie, nie przymierzając jak Lotowa — żona Lota, zamieniali się w słup soli. Codziennie kilka takich potomków i potomków Lotowej stoi przed naszym słupem reklamowym.

Nie dziwnego, każdy musi się zdziwić i przerazić. Dziwi to, iż w sercu miasta stoi takie brzydactwo z ohydnyymi, zaprzeczającymi wszelkiej estetyce reklamami parasolek, wieńców, butów, czapek itd. Przeraża, że pacykarze, którzy reklamy robili, mieli czelność napisać pod tym „Najlepsze i najładniejsze czapki, buki i kłuski kupisz tam a tam...“. Dziwi, iż przy obecnej akcji porządkowej, szeroko widocznej właśnie na Piotrkowskiej, stoi coś takiego zakurzonego, zabrudzonego, zamazanego z powybijanymi szybkami. Przeraża, iż nikt się tym nie zajmuje.

W imię wiosennych porządków „tytułem“ upiększenia Łodzi, postuluje jeszcze raz zajęcie się słupem i zmianą reklam.

P.S. Jeżeli już jesteśmy przy „stojących reklamach“, to pozwolę sobie zauważyć, że podobny słup znajdujący się na przeciwko Rady Narodowej ma dobrze i estetycznie wykonane reklamy, ale zajmują one tylko 1/4 jego powierzchni. Pozostała część jest pusta. Dlaczego? (id)



500.000 zł

o to kwota na wygrane I stopnia
w 105 grze (26. IV. 1959 r.) Ł. G. L.

„KUKULECZKA“

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłczyjne 07
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
MOY. Pogot. Dziec. 300-00
359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) g. 19.15 „Cudotwórca“
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Madame Sans Gene“
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kryśka Leśniczanka“
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza nr 27) g. 19 „Ucieka mi przepióreczka“
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Igrzyski trafu i miłości“
„ARLEKIN“ (Wółczańska nr 5) g. 17 „Niezwykły wynalazek prof. Orzeszka“
„PINOKIO“ (Kopernika nr 19) g. 17 „Kozalinka“
TEATR MŁODEGO WIADZA (Mniuszki nr 4a) g. 19.30 „Zielony Gil“
OPERA — nieczynna

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 10-16
MUZEUM SZUKI (Wielkowskiego 38) czynne g. 14-20

WYSTAWY

WYSTAWA KPP-owska ul. Gdańska 75 czynna g. 10-19 (z wyjątkiem wtorków).

GO? GDZIE? KIEDY?

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)

ADRIA (II — studyjne — Piotrkowska 150) „Ucieczka skazańca“ prod. franc. doz. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
BAŁTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Bez tyutu“ prod. NRF, doz. od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, „Cadet Rousseau“ doz. od lat 12, prod. franc. g. 17, 19.30
DWORCOWE (II — Dw. Kalski) „Wędrowni państwo“ „Kotek na płotek“ „Mistrz z Naumburga“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II — Tuwima 2) „Trójkowy smok“ prod. radz., doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 18, 20. Program dla najmłodszych: „Przygody Zuzi“ „Płeczka i latawiec“ g. 16, 17
LACZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Diabelski wynalazek“ prod. czeskiej, doz. od lat 10, g. 19
MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Maskotka“ prod. angielskiej, doz. od lat 10, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (I — Pabianicka 173) „Orzeł“ prod. polskiej, doz. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15
POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Rzym skie wakacje“ prod. USA, doz. od lat 15, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POKÓJ (II — Kazimierza nr 8) „Wielkiowie z Lamparego Jaru“ — prod. radz. doz. od lat 7, g. 16, „Ostatni strzał“ prod. polskiej, doz. od lat 18, g. 18, 20

I MAJA (II — Kilińskiego 178) „Huzarzy“ prod. franc. doz. od lat 14, g. 15.30, 17.45, 20
REKORD (II — Rzgowska 2) „Krawiec i księż“ prod. czeskiej, doz. od lat 10, g. 16, 18, 20
ROMA — remont
STUDIO (III — Bystrzycka 7-9) „Zbuntowana“ prod. angielskiej, doz. od lat 14, g. 17.15, 19.30
SOJUSZ — remont
STYLLOWY (I — Kilińskiego 123) „Minuta zwiezeń“ prod. franc. doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
SWIT (II — Bałucki Rynek) „Przygody Arsena Lupina“ prod. franc. doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
TATRY (II — Sienkiewicza 40) „Zadzwoniła do mojej żony“ prod. polsko-czeskiej, doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
WISLA (premierowe — Tuwima 1) „Opowieści Hoffmana“ prod. ang. doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ (premierowe — Próchnika nr 16) „Na polu chwaj“ prod. radz., doz. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ (premierowe — Przybyszewskiego 18) „Lapac złodzieja“ prod. hinduskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 16.45
PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Niebieski ptak“ prod. włoskiej, doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
ODRA (Przędzalniana 69) „Przygody Arsena Lupina“ prod. ang., doz. od lat 18, g. 17, 19
POPULARNE (II — Ogrodowa 18) „Dama z perła“ prod. doz. od lat 16, g. 17 i 19.15

PRZEDWIOSNIE (I — Żeromskiego 76) „Rose Bernd“ prod. NRF, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 54) „Anatol szuka miliona“ prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 17, 19
DKM (Nawrot 27) „Legenda o miłości“ doz. od lat 18, g. 17 i 19.15
* * *
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin. * * *

Dyzury aptek

Limanowskiego 37, Pl. Wolności 2, Łagiewnicka 130, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Śrebrzyńska 67.
AS AL Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne
DYZURY SZPITALI
Polożnictwo: Bałuty — Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Widzew, Staromiejskie — Szpital im. dr Woli, ul. Łagiewnicka 34-36; Chojny, Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej 15; Polesie — Szpital im. dr Maturowicza, ul. Krzemieniecka 5
Chirurgia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlińska 13
Internia: Szpital im. dr Piłgowa, ul. Wółczańska 195
Laryngologia: Szp. im. N. Bałuckiego, ul. Kopernińskiego 22
Okulistyka: Szp. MON, ul. Żeromskiego 113

TECHNOLOGA-dzielnia zatrudnią natychmiast Gubińskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Gubiniu, woj. Zielona Góra, ul. Chrobrego 7, telefon 23 lub 134. Mieszkanie zapewnione, Płaca wg. taryfikatora. Oferty przesyłać na podany adres. 2909-K

PRACOWNIKÓW fizycznych do robót torowych na szlakach P.K.P. na terenie Łodzi i województwa — zatrudni **Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Bocznica“** w Łodzi, ul. Kilińskiego 94. Warunki do omówienia na miejscu, lub korespondencyjnie. Zgłoszenia — dział personalny spółdzielni. 2662-K

WYKWALIFIKOWANA kucharkę oraz pomoc kuchenne dla ośrodka kolonijnego w Opaleniu pow. Tczew w okresie lipca i sierpnia zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich Łódź**, ul. Lutomska 32-34. Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjny — prawni, pokój 22. 2793-K

GLÓWNEGO mechanika — inżyniera mechanika z długoletnią praktyką, kierownika transportu — wykształcenie średnie ekonomiczne lub techniczne oraz praktyka, inżyniera lub technika BHP ze znajomością zagadnień BHP zatrudni natychmiast **Gorzowska Wytwórnia Makaronu Gorzów Wlk. Wiepryce**. Warunki pracy oraz mieszkaniowe do omówienia.

INŻYNIERA lub technika budowlanego z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika działu techniczno-produkcyjnego, magazyniera branży drzewnej, kalkulatora i mistrza budowlanego oraz murarzy, tynkarzy, parkieciarzy i robotników zatrudni — **M.P.R.B. nr 7** w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują dział kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 7 w Łodzi, ul. Nowotki nr 247, barak nr 9, pokój 36, oraz I grupa robót, ul. Nowotki nr 19 i II grupa robót, ul. Zgierska nr 25. 2917-K

Przetarg nieograniczony

Ozorkowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Ozorkowie, ul. Łęczyska 5-7 **OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY** na mycie okien szedowych i latarniowych na oddziale tkalni i wykończalni o łącznej powierzchni 6.000 m². Szczegółowych wyjaśnień udziela dział głównego mechanika w godzinach od 10 do 12. Oferty wraz z kosztorysami składać należy w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na mycie okien“ w sekretariacie do dnia 30 kwietnia 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 4 maja 1959 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2942-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
BIURO Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość“ Piotrkowska 39, tel. 377-51 poleca do sprzedaży i poszukuje do kupna domki, piace, gospodarstwa. Solidna obsługa, porady bezplatne 2951-K
DOMEK murowany nowy 3-izbowy wolny z ogrodem w Dąbrowie sprzedam. Wiadomość Piotr Kaszowski, Dąbrowa 7 HA ziemi z ciekawym zabudowaniem, 3 stawami, inwentarzem żywym i martwym w okolicy Łodzi sprzedam. Wiadomość Łódź, Wółczańska 62, m. 17 6839 g
DOMEK jednorodzinny z placem sprzedam. Warszawska 68a 6921 g
5 LUB 8 ha sadu 8-10-letniego (dobre odmiany) przy szosie blisko Łodzi sprzedam. Tel. 450-83 godzina 20-22 6464 g
DOMEK jednorodzinny (mieszkanie wolne) kupię Oferty pisemne „6810“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 6810 g
PRZYJME w dzierżawę domek jednorodzinny z ogródkiem w okolicy Łodzi, blisko tramwaju z możliwością założenia hodowli. Tel. 221-94

SPRZEDAŻ
PSZCZOŁY i ule sprzedam, ul. Sprawiedliwa 32 (boczna Limanowskiego) **MAGIEL** elektryczny w dobrym stanie sprzedam. Łódź, ul. Kołłątajskiego 23, Lucjan Dmowski

WARSZTAT galwanizacyjny sprzedam. Tel. 479-14
MŁOCARNIE — większe marki niemieckiej, motor ropniak sprzedam z powodu choroby. Kryształowa nr 10 6803 g
SAMOCHÓD „Opel Admiral“ pilnie sprzedam Łódź Rumuńska 24, Stanisław Wojtasik 6814 g
MASZYNY „Singer“ stan idealny sprzedam tanio. Nowotki 59, warsztat elekrotechniczny 7653 g

PRACA
POMOC domowa do lekarza potrzebna. Narutowicza 53, m. 6 7697 g
POMOC domowa potrzebna. Sienkiewicza 63, m. 4
WYKWALIFIKOWANA — maszynistka przyjmie pracę — chętnie na akord Oferty pisemne „6597“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 6597 g
MŁODA dziewczyna do rocznego dziecka potrzebna. Warunki dobre. Sienkiewicza 149, m. 10

GOSPODIA samodzielna potrzebna. Warunki dobre. Łódź, Jaracza 42, m. 24 6808 g
REPASACZKA potrzebna od zaraz. Nowotki 61 (pracownia szewska) 7652 g
NAUKA
KURS wyrobu wszelkiego rodzaju siatek z igielni (tworzywa sztuczne) organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05. Surowiec zapewniony 2864 k
ESPERANTO wyucza gruntownie, szybko, rutynowo korespondencyjnie. Zgłoszenia Warszawa 10, skrytka pocztowa nr 217 2950 k

LOKALE
DWA pokoje z kuchnią i przedpokój rozkładowe bez wygód zamienię na dwa lub trzy pokoje z kuchnią w dogodnym w sąsiedztwie. Wiadomość Łódź, Pabianicka 42, Jan Słowiński w godz. od 15 do 21 2892 k
JEDEN pokój zamienię na pokój z kuchnią — najchętniej w blokach (dzielnica północna). Koszt przy zwracam. Ogł. Odnowa 4, m. 9 przy Drebnowskiej (Koziny) 2942-K

STARZA pani poszukuje pokoju sublokatorskiego przy rodzinie. Oferty pisemne „6829“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ słoneczny, i piętro z wygodami zamienię na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „6850“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 6850 g

2 POKOJE, kuchnia (Kochanówka) zamienię na podobne lub mniejsze w innej dzielnicy. Oferty pisemne „6857“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią z wygodami w centrum Słupska zamienię na jeden w Łodzi. Zwrot kosztów remontu. Czesław Sławicki, Słupsk, ul. Mickiewicza 36, m. 1 6873 g

POKÓJ zamienię na pokój z kuchnią. Koszty remontu zwracam. Ul. Limanowskiego 197, m. 6
INŻYNIER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Dzwonić 231-67 7677 g

DR JADWIGA ANFOROWICZ specjalista wenerologiczne, skórne 15.30-19 Próchnika 8 5521 G
DR KUDREWICZ specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 8-10, 14-16 ul. 22 Lipca 4 6248 G
DR MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 3897 G
DR REICHERT specjalista chorób wenerologicznych — skórnych 8-9, 16-19 ul. Piotrkowska 14
DR NITECKI specjalista skórne, wenerologiczne 16-18 przeprowadził się Kilińskiego 82 (róg Tuwima)
DR SIENKO specjalista skórne, wenerologiczne, godzina 16-18, Kilińskiego nr 132
DR WOJNO specjalista skórne, wenerologiczne 11-13, 17-19, Nowotki 7 front

RÓŻNE
FRYZJER DAMSKI Wasiak Antoni z Kilińskiego 107, obecnie prowadzi za kład przy ul. Główniej 28, tel. 206-43 7298 g
MISTRZ samochodowy przyjmie do konserwacji samochód osobowy. Oferty pisemne „6909“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
POSİADAM obiekt 25.000 m kw. ogrodzony siatką, lokal 200 m kw. (sila) i inne pomieszczenia 400 m kw., dom mieszkalny, całość wolna, nadająca się na każdy interes. Czekuję na poważnych propozycji. Oferty pisemne „7579“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7579 g
WSPÓLNIA do cegielni przyjmę. Kryształowa 10

STUDNIE WIERCONE

oraz **ROBOTY DEPRESYJNE** wykonuje w terminach dogodnych dla zlecającego **Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich** Łódź, ul. Kilińskiego 119, tel. 343-35.

Przetarg ograniczony

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Piotra Bardowskiego Łódź, ul. Gdańska nr 80.

OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY

na wycofany z eksploatacji samochód ciężarowy marki „Ford“ typ 2 G 8 T nr rejestru A 25 760 nr fabr. podwozia 1629 P C, nr silnika 1225.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 maja 1959 roku o godz. 11 w biurze zakładów przy ulicy Gdańskiej nr 80. Cena wywoławcza zł 30.000. Przystępujący do przetargu winni najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Piotra Bardowskiego wadium w wysokości 10 proc. (3.000 zł) ceny wywoławczej, przedłożyć dokumenty zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56 z dnia 20 lipca 1957 roku poz. 353).

Samochód można oglądać codziennie w garażach Zakładów Przemysłu Wełnianego im. P. Bardowskiego przy ul. Wółczańskiej nr 53 w godz. od 8 do 15. 2799-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW samochodowych z I i II kat. Prawa jazdy, pomocników kierowców, monterów samochodowych, operatorów sprzętu budowlanego, robotników do prac ładunkowych — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Łodzi, ul. Łęczyska 11-13. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr w godz. od 7 do 15. 2852-K

INŻYNIERA branży włókienniczej na stanowisko naczelnego inżyniera co najmniej z pięcioletnią praktyką zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Wełnianego „Choszczno“ w Choszczynie. Wynagrodzenie zasadnicze plus premia w wysokości 30 procent. Dla osoby samotnej przedsiębiorstwo gwarantuje samodzielny pokój — z rodzinną mieszkanicą z nowego budownictwa. Zgłoszenia należy kierować na adres: Choszczno, ul. Grunwaldzka 18, woj. szczeciński. 2921-K

GLÓWNEGO księgowego o wysokich kwalifikacjach ze znajomością branży budowlanej przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Łodzi, ul. Mostowa nr 43. 2901-K

KIEROWNIKA zakładu prefabrykatów budowlanych na Zabieńcu zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Szamot“ Łódź, ul. Tuwima 24. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekretariat w godz. od 8 do 16 codziennie. 2900-K

MISTRZÓW i techników budownictwa ogólnego przyjmujemy do pracy na terenie Łodzi. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ul. Kilińskiego 119. 2899-K

GLÓWNEGO księgowego z długoletnią praktyką zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Prosa“ w Wieruszowie, Rynek 12. Warunki przyjęcia zostaną omówione na miejscu. 2861-K

INŻYNIERA geologa lub technika geologa z dużą praktyką przy robótach wiertniczych (wiercenie studzien i wiercenie podfundamentowe) zatrudni natychmiast Specjalistyczna Spółdzielnia Robót Inżynierskich „Odnowa“ w Kielcach, ul. Zamkowa 4 tel. 26-64. Warunki pracy i pracy do uzgodnienia z zarządem spółdzielni. 2936-K

ZASTĘPCĘ głównego księgowego z wyższym wykształceniem i praktyką w budownictwie, inżyniera do działu techn.-produkcyjnego, kierownika magazynu głównego (bazy materiałowej) do pracy w Łodzi oraz inżynierów, techników, majstrów, brukarzy, murarzy, kopaczy, kierowców na ceglarni do pracy na budowach w woj. łódzkim — przyjmie natychmiast **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robot Wodociągowych i Kanalizacyjnych** w Łodzi, ul. Piotrkowska 82. 2886-K

INŻYNIERA lub technika, mechanika z praktyką na stanowisku st. kalkulatora zatrudnią natychmiast **Łódzkie Zakłady Łączników Elektrycznych „Elan“** Łódź, ul. Praska nr 15-17. Warunki pracy do omówienia zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i kadr w godz. od 7 do 15. 2842-K

NIE WYKWALIFIKOWANYCH robotników zatrudni natychmiast **Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów** Łódź, ul. 22 Lipca 100. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekcja kadr, 2925-K

W dniu 22 kwietnia 1959 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona, matka, córka i siostra, przeżywszy lat 34
S. i P.
HALINA CHWALEWSKA
z domu Szmigielska
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 24 kwietnia br. o godz. 17 z domu żałoby przy ul. Łagiewnickiej nr 202 na cmentarz katolicki św. Rocha na Radogoszczu, Msza św. za spój Jej duszy odbędzie się dn. 25 kwietnia br. o godz. 8.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego, o czym zawiadamiamy
MAŻ z DZIEĆMI i NAJBLIŻSZA RODZINA.

Zbliża się dzień startu kolarzy w XII Wyścigu Pokoju

Polscy kolarze trenują w Wiśle

Niewiele już dni pozostało do chwili rozpoczęcia XII Wyścigu Pokoju. Do Berlina codziennie przybywają coraz to nowe drużyny zgłoszone do tej największej w Europie a chyba i na świecie amatorków imprezy kolarskiej.

W hotelu „Adria“ znajduje się sztab organizatorów. Tu przez całą dobę w pracach związanych z wyścigiem. Już niemal wszystko jest przygotowane i dokładnie obmyślane. Ostatnie ekipy zgłoszą się do kierownictwa wyścigu w nadchodzący wtorek. Wówczas będziemy wiedzieli, ile ostatecznie drużyn stanie na starcie tegorocznego wyścigu. Dziś można powiedzieć, że będzie ich najmniej 16.

Stosunkowo wcześniej zjawili się w NRD kolarze z ZSRR, którzy trenują na szosach w okolicach Lipska. Kolarze z ZSRR zapoznają się z trasami poszczególnych etapów na terenie Niemiec i chcą wykorzystać każdy dzień swego pobytu w NRD by móc dobrze poznać wszystkie właściwości a przede wszystkim ostatnie odcinki poszczególnych etapów.

Kto wie, może zrobiliśmy błąd wysyłając naszych zawodników niemal w przededniu rozpoczęcia wyścigu. Nasi kolarze będą mieli czas do zapoznania się tylko z trasą I etapu. Wyjadą oni bowiem do Berlina w

nadchodzący wtorek, a trzeba wiedzieć, że drużyna nasza w łwiej części składa się z zawodników, którzy dopiero pierwszy raz walczyć będą na tak trudnej i długiej trasie. Z drugiej zaś strony zbyt wczesny przyjazd zawodników do Berlina wyeliminuje przedwczesną gorącą atmosferę, która nie zawsze dodatnio wpływa na samopoczucie zawodników.

Dotychczas tak było, że na etapach NRD najczęściej czuli się kolarze Niemiec, w Czechosłowacji do głosu dochodzili kolarze CSR, a w Polsce — nasi. Czy reguła ta powtórzy się i w tym roku, to wielka niewiadoma. Ale jeżeli tak będzie to kto wie czy właśnie to, że wyścig kończy się w tym roku w Warszawie i że nasi kolarze dopingowani przez tłumy publiczności potrafią zdobyć się na większy niż ich rywale wysiłek, nie będzie miało decydującego znaczenia na końcowy układ w klasyfikacji drużynowej.

W chwili obecnej największą nadzieję pokładamy w znajdującym się w doskonałej formie Fornalczyku. Liczymy również na sukcesy Głowatego, a miejmy nadzieję, że pozostałi chyba też nie dadzą się wyprowadzić swoim groźnym rywalom z ekip zagranicznych.

Kolarze państw kapitalistycznych większe znaczenie przywiązują do klasyfikacji indywidualnej. Kolarzom tym zależy przede wszystkim na zdobyciu jak najlepszej legitymacji, by móc później już jako niezależni albo zawodowcy szczytować sukcesami odniesionymi w Wyścigu Pokoju.

Nas oczywiście interesuje przede wszystkim klasyfikacja drużynowa, ale chcemy jednocześnie widzieć naszych kolarzy na czołowych miejscach również i w klasyfikacji indywidualnej. Wiąże się to jedno z drugim. Jeżeli zespół będzie wyrównany i pojedzie bez większych niespodzianek, to niewątpliwie od 2 maja aż do 16 przeżywać będziemy niejedną radośną chwilę.

Ja, Nie.



Na zdjęciu: Fornalczyk i Głowaty. CAF — fot. Dąbrowicki

Pierwsze lody przełamane Są już kandydaci na Olimpiadę w 1964 r.

Polski Związek Lekkoatletyczny ma opracowany długoterminowy plan pracy i z pełnym zaufaniem możemy ustosunkować się do jego zamierzeń i celów.

W wyniku tej akcji 8 młodych zawodników szczytować może osiągnięciem celem. Oto nazwiska pierwszych kandydatów na olimpijczyków w 1964 r.: Michałewski (Start Łódź), skok wzwyż — 163; Kobyłecki (Skiernewice) pchnięcie kulą — 13,23; Chęcielski (Skiernewice) skok wzwyż — 163; Kalbarczyk (Łódź) skok wzwyż 158 Wiciński (Łódź) dysk — 40,16; Rojewski (Skiernewice) oszczep — 49,84; Dregier (Łódź) oszczep — 48,62; Barbara Plichta (Skiernewice) dysk — 27,99.

Młodymi lekkoatletami z Łodzi opiekują się trener Król, a w Skiernewicach Jaworski.

Szkoda wielka, że z powodu braku sprawozdań z zawodów zorganizowanych dla młodzieży szkolnej w Łodzi nie można ustalić listy młodych lekkoatletów naszego miasta.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 15 na boisku przy ul. Teresy w czasie meczu Start — Lechia (Tomaszów) przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego p. Zbigniew Lis wręczy wyżej wymien. piękne odznaki i zaświadczenia zaszczytnie wyróżnionym. Cieszy nas, że daje znać o sobie młodzież z terenu, a więc ze Skiernewic, Łowicza i Łęczycy. Chcemy dopingować lekkoatletów Pablianic, Tomaszowa, Piotrkowa, Zgierzka i Sieradza o późniejszych śladami ich kolegow.

Ja, Nie.

Nauczyciele garną się do lekkoatletyki

Coraz sprawniej zaczyna pracować komisja szkoleniowa przy ŁOZLA.

W parku 3 Maja przeprowadzany jest obecnie kurs szkoleniowy dla nauczycieli szkół podstawowych.

Na przeszkolenie uczęszcza sporo nauczycieli z poszczególnych dzielnic miasta. Akcja ta zasługuje na specjalne uznanie, gdyż gwarantuje ona zapewnienie należytego szkolenia młodych uczniów łódzkich szkół.

Ja, Nie.

Chcesz zostać działaczem sportowym zgłoś się niezwłocznie do Związku Pływackiego

Szeroka i dobrze obmyślana akcja, gdyż rozpoczęta od podstaw, prowadzi Łódzki Związek Pływacki. Główny nacisk w swojej pracy włoży na organizowanie zawodów masowych, mających na celu wciągnięcie najszerszych rzesz młodzieży, która ma w przyszłości stanowić podwaliny łódzkiego wyścigu.

Realizacja tych ambitnych zamierzeń nie jest łatwa, przede wszystkim bowiem wymaga odpowiedniego zastępowania działaczy, a tych w Łodzi w sporcie pływackim odczuwa się wyraźny brak. Często się pisze o naborze nowych kadr sędziowskich, nigdy natomiast nie spotykano się wzmianki, zachęcającej ludzi do wzięcia na swoje barki odpowiedzialnego ciężaru działacza sportowego.

Insprowani przez zarząd Łódzkiego Okręgowego Zw. Pływackiego czynimy w tym murze pierwszy wyłom — ogłaszamy zapisy chętnych na przyszłych działaczy. Ludzie dobrej woli, kandydaci na działaczy pływackich chętnie będą widziani jeżeli zgłoszą się do Związku Pływackiego. Najlepiej gdy uczynią to w bezpośrednim porozumieniu z prezesem związku p. R. Balcerzakiem, którego znajdują w klubie Start mieszczącym się przy ul. Piotrkowskiej 42, telefon 371-41.

Apel powyższy publikujemy z tym głębokim przekonaniem, że chętnych uzyskani miana działacza sporto-

wego w społeczeństwie łódzkiego nie zabraknie. (r)

Olimpijczycy trenują w Spale

W Spale wzorem lat ubiegłych od 28 bm. do 13 maja zorganizowany zostanie obóz kadry olimpijskiej łącznie z obozem CRZZ dla najlepszych w Polsce skoczków i miotaczy.

Na obóz ten przybędą nasi najlepsi i najpopularniejsi zawodnicy z Sidła, Rutem i Cieplym na czele. Na obóz ten z Łodzi powołano Towpika, Wieczorkównę i Zwołińską.

W związku z tym czynione są przez ŁOZLA starania by zawodnicy ci mogli wziąć udział w uroczystościach jubileuszowych 50-lecia Concordii. Istnieje również projekt by grupę kadrowiczów ze Spaly sprowadzić na 10 maja do Łodzi na zawody propagandowe.

Jeżeli trener Mułak wyrazi na to zgodę, będziemy mieli i piękną imprezę poprzedzającą mistrzostwa Łodzi seniorów i juniorów, które odbędą się 16 — 17 maja na stadionie Startu przy ulicy Teresy. W zawodach tych udział weźmie około 350 zawodników. (n)

Radio i telewizja

CZWARTEK, 23 KWIECIA
15.00 Wiadomości. 15.10 Utwory charakterystyczne. 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muzyczna pt. „Śpiewamy” piosenki i bawimy się przy muzyce. 16.00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 16.45 „Lenin w oczach bliskich i obcych” — pogadanka. 17.05 (Ł) „O właściwa polityka socjalna” — komentarz Franciszka Lewandowskiego. 17.30 (Ł) „Koncert żywych”. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 „Muzyka i aktualność”. 19.00 Pieśń do poezji Goethego. 19.20 „Magazyn Milenium”. 19.50 „Na Dalekim Wschodzie” — uwertura. 20.00 „Z kraju i ze świata”. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 Koncert orkiestry i chóru PR w Krakowie. 21.30 Dyskusja przed mikrofonem.

22.00 Wiadomości. 22.05 „Krajobraz szwedzki w literaturze”. 22.15 Muzyka taneczna. 22.45 Z cyklu: „Wiesz czy nie wiesz”. 23.05 Muzyka taneczna. 23.13 „Wieczorna audycja kameralna”. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA
Czwartek, 23 kwietnia
17.00 „W cieniu Mariackiej Wieży” — kabaret młodzieżowy (W). 17.45 Przerwa. 18.30 „Przed sądem” — reportaż (W). 19.00 Dziennik telewizyjny (W). 19.30 Porozmawiamy (W). 19.48 Łódzka Kronika Filmowa (Ł). 19.55 Warto o tym wiedzieć (Ł). 20.15 PKF (Ł). 20.30 „Przy trakcie” — inscena. telewizyjna Jednoaktowki Antoniego Czeczowa (Ł) — ogólnopolski.



(16) maska smierci

— O... mrucała pod nosem — ani tej koszuli w kratę, ani niebieskiej.
To trwało długo. Wciąż się myliła i zaczynała sprawdzać od początku.

— Bo i włożyła rękawiczki... — liczyła na palcach. — Po mojemu, to nie ma tu trzech zmian i rękawiczki. Prawda... — dodała po chwili namysłu — pizamy też. To znaczy, że on...
— Już mi sprawdzimy co to znaczy — Białkowski wyciągnął notes. W tych warunkach nie pozostało nic innego jak sporządzić protokół.

— Proszę opisać wygląd brakującej bielizny. Tylko dokładnie.

— No i do czego przyczepić ten cały melanż — zaczął, gdy wyszli poza furtkę.
— Cizła — przypomniał chorąży.
— No jeżeli on rzeczywiście...
— Co mu zrobimy? Taka zabawa nie jest przewidziana przez żaden paragraf. Choćby nawet miała miejsce w dzień śmierci ojca. Paskudne — owszem. Ale karalne — nie.

Zajęli miejsce w służbowym wozie. Białkowski ugniał plastikową okładkę notesu.

— Nie wierzę. Piżama to jeszcze bym zrozumiał. Ale trzy zmiany bielizny i rękawiczki? Kto chodzi z takim bagażem do dziewczynki?
— Jak chce, to chodzi.
— Nanie... To mi raczej wygląda na przeprowadzkę.
— Ale z jakiego powodu?
— Tak. To jest pytanie — wlepił oczy w notes jakby szukając w nim odpowiedzi — powiedzmy współdziałanie z Garsteckim...

— W zamordowaniu ojca?
— Och... to mogło w ogóle nie być objęte planem. Wynalazek...
— Koncepcja Sobiesiaka?
— Cóż... brak danych dla stwierdzenia, że nie odpowiada to prawdzie. A jeśli by tak... Powiązania mogą sięgać diabli wiedzą jak daleko. Szczególnie biorąc pod uwagę wasze obserwacje na temat tych koleśków.

— Tyypki.
— Właśnie. Uważacie, że nie byłoby zdolni do współpracy z obcym wywiadem?
— Oni? Nie wyobrażam sobie rzeczy do której nie byłoby zdolni.
— No więc... W rezultacie mamy aż dwóch podejrzanych.
— Mamu — Rolifski parskał ze złością — przyhamujcie no trochę szefie. W tym sęk, że nie mamy żadnego.

ŚWIADK W OKNIE

I.

— Halo! — Białkowski potrząsnął gniewnie słuchawką. — Proszę nie przerywać, co za porządki! Mówi się! Taak? No, słucham do... — przelknął przekleństwo — ale nie słyszę. Głośniej! Jak? No, wiecie... Aha, rozumiem, ale, oczywiście. I weźcie trochę gazu, bo...
— I co? — zapytał Zabieliak.
— Machnął ręką.

— Ciemna gmina, pies ich trzącał. Szukają i proszą Boga, żeby przypadkiem nie znaleźć.

— Pomimo wizytowego garnituru i skórzanego płaszczka?
— Pamiętajcie, prokuratorze tę nowelkę o detektywach szukających słonia? Pasuje jak ulał. Choćby im na nosie postawić, też nie zauważą. „Po nocy — przedrzeźniał — wszystkie koty szare”.
— Prawda — Zabieliak przypomniał sobie treść telefonogramu — wóz został przecież porzucony w nocy. To jednak jest wytłumaczenie.

— Tłumaczeń to im nie brak — kapitan usiadł na poręczu fotela i rozkładał nogę — ale jeżeli chodzi o coś bardziej konkretnego. Pierońskie lamagi — wydecyduje warg podkreślilo lekceważący ton. — Co im tam... Wszystko mają w nosie. Żeby tak któregoś dostać tu na przeszkolenie... O rany — ależ wzięlibym takiego do galopu.

— A co z Władysławem Letyńskim?
Kapitan lypnął podejrzliwie okiem. Kamień do jego ogródka? Z twarzy prokuratora nie zdołał jednak wyczytać ani cienia ironii.
— Wykopie synusia choćby spod ziemi — warknął przez zęby.
— Macie już jakieś dane, gdzie go szukać?
— Koleżkowie — palce jego jakby coś łapały w powietrzu. — Nabrali wody w usta i myślą czarować. Ale ten numer ze mną nie przejdzie. Zaspiewają, jak w operze.

— Tylko...
— Wiem, wiem. Praworządność, legalne metody i tak dalej... Bez obaw, prokuratorze. Elegancko, w rękawiczkach. Wersal to szczeniak. Ale i tak zajrzą pod podszewkę. Od czego psychologia?

Nadrabiał miną, ale był wściekły. Garstecki zniknął, Władysław Letyński również. Prawdę mówiąc nie bardzo rozumiał, co znaczy to drugie zniknięcie. Coraz mniej wierzył w rozwiniętą przed Rolifskim teorię. Taka jakaś naciągana na siłę. O przesłuchaniu wdowy wciąż ani marny. Śledztwo właściwie utknęło w miejscu. Zatelefonował do Biura Dowodów Osobistych.

— Jaka sytuacja?
— Bez zmian. Obydwaj przysłali przedłużenie zwolnienia na dalsze trzy dni.

— Jak długo potrwa jeszcze ta ciuciubabka?
— Zapytajcie wróżki — głos kierownika był zachrypnięty i zły. — Sam już ledwo dycham. Pewno jutro pójdę do łózka.

— Tu więc także nie. Szlag mógł człowieka trafić. I jeżeli do tego nie powieszcie się z paniczkiem... „Wykopie spod ziemi”. Obiecać to łatwo, ale inna rzecz dotrzymać słowa. Różne rzeczy mogą się jeszcze zdarzyć. Choćby tylko to, że żaden naprawdę nie wie nic dokładnego.

II.

Długo rozglądała się niepewnie, zanim wreszcie podszedła do drewnianej balustrady. Dżurny podoficer popatrzył na nią z rozżalaniem.

— Obywatelka, w jakiej sprawie?
— Bo ja... — zająknęła się.
— Okradł obywatelkę? — z trudem hamował zniecierpliwienie. Polowa kolegow na zwolnieniu chorobowym, a jak przyjdzie jeszcze z każdego interesanta wyciągać słówka kleszczami...
Potrząsnęła przecząco głową.

— Nanie... Ale tu chodzi o taką rzecz... że przy wszystkich...
— Aż taki sekret? — zmrużył nagle rozbawiony oczy. Babina pod sześćdziesiątkę, więc chyba nie chodziło o nabranie przez amanta... Ale praca w milicji przyzwyczaiła go do różnych dziwactw.

— Dobrze, porozmawiamy więc bez świadków — zaprowadził do tylnego pokoju, wskazał krzesło.

— Słucham?
— Bo... ja pracuję u lekarstwa Zabieliak.

— Tak — był dumny ze swej spostrzegawczości. Od razu, na pierwszy rzut oka określił ją jako pracownicę domowa, przedwojennego modelu.

— I co dalej?
— To znaczy... na Tulipanowej sześć. Akurat naprzeciwko domu profesora Letyńskiego.

Letyński? To zabrzmiało jakos znajomie. W pierwszej chwili nie wiedział do czego dopasować nazwisko. Potem wyprostował się nagle. Czyżby chodziło o tę głośną sprawę?
— Tego, który został zamordowany?
— Tak.
Początkowe rozżalenie zniknęło bez śladu.

— Wiadomo coś obywatelce w tej sprawie?
— Czy mi wiadomo — przesunęła ręką po twarzy. — Jezu, Chyście. Toć ja wszystko widziałam na własne oczy.
(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączą z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 229-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-90. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koposp. 303-04. Red. nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.